

Protokół Nr 13/14
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
przy Radzie Gminy Jasionówka
z dnia 16. lipca 2014r. i dnia 13. sierpnia 2014 roku

Miejsce obrad: Sala Ślubów Urzędu Gminy Jasionówka

Obrady rozpoczęto o godzinie 8:30, a o godz. 11:15 ogłoszona została przerwa do dnia 13. sierpnia do godz. 9:00. Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 9:40 dnia 13.08.2014 r.

Przewodniczył Eugeniusz Skobodziński – Przewodniczący Komisji.

Protokołowała E. Polak – podinspektor UG

W obradach na stan 5 członków Komisji uczestniczyło 4 członków Komisji, co stanowi kworum, a także skarżąca i część osób zaproszonych – zgodnie z załączoną listą obecności.

Ad. 1. Przewodniczący E. Skobodziński powitał zebranych i zaproponował następujący porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
3. Ustosunkowanie się do skargi Pani Wiesławy Kitlas na działalność Wójta Gminy Jasionówka dotyczącej inwestycji „Budowa kompleksu boisk sportowych przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Jasionówce”.
4. Wolne wnioski, informacje.
5. Zakończenie posiedzenia.

Komisja jednogłośnie: za - 4, przeciw- 0, wstrzymujących się - 0 przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Ad. 2. Komisja jednogłośnie: za- 4, przeciw- 0, wstrzymujących się - 0 przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia.

Ad. 3. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że wszyscy otrzymali tekst skargi - w załączeniu do oryginału protokołu.

W dniu 24 czerwca 2014r. przewodniczący Rady Gminy Jasionówka przekazał ją do Komisji Rewizyjnej w celu przeprowadzenia czynności wyjaśniających – pismo w załączeniu do oryginału protokołu.

W dniu 2 lipca 2014r. przekazałem kopię skargi Wójtowi Gminy Jasionówka z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów w niej podniesionych i przedłożenie na piśmie wyjaśnień w tej sprawie do dnia 9. lipca 2014 r. – kopia pisma w załączeniu do oryginału protokołu.

W dniu 9 lipca 2014 r. otrzymałem od Wójta Gminy pismo nr Or-I. 1510.11.2014 w sprawie ustosunkowania się do zarzutów sformułowanych w skardze które odczytam – pismo w załączeniu do oryginału protokołu.

Radny A. Kłubowicz - taka odpowiedź, to normalna sprawa, że osoba na którą są zarzuty stara się wytłumaczyć się. Sugerowanie, że ekspertyza została zrobiona na zamówienie, to nie można pisać, to radni nie mogą zabierać głosu.

Przewodniczący E. Skobodziński – to przecież pani Kitlas sugeruje, że ekspertyza była zrobiona na zamówienie.

Radny A. Kłubowicz- jak robili panowie z NOT-u , to nie mogą się pomylić, nie można ich krytykować, podważać. Suma wydana na ekspertyzę, to ponad 8 tysięcy złotych i to nie ze swoich pieniędzy.

Rzeczoznawca Z. Milewski – wykonaliśmy ekspertyzę na zamówienie, bo zawarliśmy taką umowę. Ja jako rzeczoznawca oceniam bezstronnie , zgodnie z przepisami, z prawem budowlanym, ale nie pod dyktando. Pani Kitlas była Wójttem, to skarga w stylu z PRL-u – wycisnąć, to woda wypłynie, to jak artykuł w gazecie. Ile pani ma lat, bo zarzuca mi w skardze mój wiek.

Skarżąca W. Kitlas –a, co to ma teraz do rzeczy?! Pan rzeczoznawca ocenia skargę, a powinien ustosunkować się do wykonanej pracy.

Rzeczoznawca Z. Milewski- w zakresie ekspertyzy nie było przebiegu procesu inwestycji. Może być taka kwota. Umowa podpisana na okres realizacji 2 miesiące, a tzn., że ci co podpisują, to nie bardzo wiedzą, bo termin zakończenia do 31. października, a 30. października podpisują aneks przedłużający realizację do końca maja, dlatego, że w listopadzie będą mrozy. Takie działanie nie było prawidłowe. Wtedy inaczej powinno być, inaczej naliczanie kary. Kary powinny być naliczane co miesiąc i należało sprawdzać wykonawce na bieżąco.

My pani Kitlas nie wyceniamy za ilość stron, ale objętość jest taka jaka wynika z zakresu robót. Każdy zamawiający po otrzymaniu ekspertyzy ma prawo ją przejrzeć i zgłosić uwagi, a jeśli nie odpowiada, to zlecić innej osobie.

Radny A. Kłubowicz – zapytam jako fachowca i eksperta – czy jeżeli jest procedura, że zakwestionowano usterki, protokoły, to czy my jako Szkoła możemy wchodzić na te obiekty przed usunięciem usterek?. Czy nikt nie zarzuci, że wchodzimy na teren który jest zakwestionowany?

Rzeczoznawca Z. Milewski- jeśli zamawiający chce wejść wcześniej, to

Radca prawny – czy nie ma przeciwwskazań żeby szkoła wchodziła na boiska?

Rzeczoznawca Z. Milewski – tutaj przyjęto w czerwcu 2010 r. protokolarnie, że nie ma wad.

W międzyczasie są usterki, zgłasza się, obiekt nadaje się do eksploatacji. Potem są wady i usterki i się wykonuje.

Radny A. Kłubowicz – w ekspertyzie jest, że usterki zagrażają, to czy młodzież może korzystać czy nie?!

Wójt Gminy – te najbardziej rażące i zagrażające naprawiono we własnym zakresie, tj. schody, ubytki piasku

Rzeczoznawca Z. Milewski – my z kolegą nie jesteśmy od eksploatacji boiska, bo rzeczoznawca pisze opinię o usterekach ale nie sprawdza czy zostały usunięte.

Wójt Gminy – w 2011 r. były wysyłane pisma do wykonawcy.

Przewodniczący E. Skobodziński – słyszał Pan, że usterki usunięte

Radny A. Kłubowicz – były przecież takie stwierdzenia w ekspertyzie, że zagraża życiu i zdrowiu.

Skarżąca W. Kitlas - moją skargę sprowadza się do spraw technicznych.

Pan napisał, że „z treści sentencji załączonego opisu badań wynika, że podłoże nawierzchni trawiastej na etapie przygotowania do wysiewu trawy nie zostało dostosowane do wymagań murawy”

Ekspert K. Szmidt- nie jesteśmy rolnikami dlatego zleciliśmy innemu podmiotowi i laboratorium. Często jest tak, że trawa nie rośnie i ludzie się zastanawiają dlaczego? Dołożyliśmy staranności, otrzymaliśmy od użytkownika, że trawa nawożona, podlewana, pielęgnowana, a dlaczego nierośnie. Zleciliśmy badanie laboratorium i okazało się, że pH dla trawy do 6, a jest pow. 7 pH.

Dostępne materiały mówią, że „najlepszą glebą pod trawnik jest piaszysta glina zawierająca 10 – 15% substancji organicznych (humusu) o małej zawartości ilu oraz pH ok. 6%. Składniki organiczne zawarte w glebie pod trawnik mają podstawowe znaczenie , gdyż regulują spoiwość gruntu, utrzymują właściwą ilość wilgoci oraz części odżywczych dla trawy, jak również są naturalnym źródłem azotu. Do gleby ciężkiej dodaje się średnio ostrego, gruboziarnistego piasku (pożądanym jest dodatek węgla drzewnego): przy glebie chudej dodaje się torfu lub ziemi liściowej.”

Skarżąca W. Kitlas- wie, że za mało próchnicznej ziemi, za duże pH. Określono, że jest to nieodpowiednie ale nie było zaleceń

Ekspert K. Szmidt- piszą, że jest to proces długotrwały i trwa 2 – 3 lata.

Radny J. Rzepecki – są sposoby użyczenia , bo wymiana gleby, to duży koszt i ostateczność.

Ekspert K. Szmidt- te boiska przez długi czas nie były takie jak trzeba. Trawa wysycha, nieukorzenia się, bo gleba ma niewłaściwą strukturę. W takiej sytuacji lepiej szybciej doprowadzić do porządku wymieniając 15 cm gleby o odpowiedniej strukturze.

Skarżąca W. Kitlas – w 2010 r. było otwarcie boisk i była zielona murawa. W ekspertyzie napisano, że wierzchnia warstwa jest przesuszona i to na jakiej podstawie.

Rzeczoznawca Z. Milewski – ekspertyza była wykonana prze laty, a teraz jak wygląda murawa?

Skarżąca W. Kitlas – skarga jest dlatego, że boisko nie jest odpowiednie. Nie chciałam Pana dyskredytować, tu chodzi o boisko.

Przewodniczący E. Skobodziński – w poprzedniej kadencji byłem radnym ja, Klubowicz, Kucharski, Hryniewicki i cały czas mówiliśmy, że tu trawa nie będzie rosła, bo bagno i gleba jest nie taka i trzeba jakie dreny położyć. Pani wówczas powiedziała, że będzie Pan Wójtem, to będzie Pan rządził.

Skarżąca W. Kitlas- panie Eugeniuszu proszę o dowody, bo to są pomówienia.

Radny J. Rzepecki – faktycznie na sesjach było mocno mówione, że z tym boiskiem jest coś nie tak. Ktoś zrobił projekt, jest inspektor nadzoru, a jako Wójt nie musi się znać. Nie można mówić, że pani Wójt coś zaniedbała, bo był odbiór, bo było gotowe.

Skarżąca W. Kitlas- podważanie, że niezgodne z zasadami sztuki budowlanej, to podważanie odbioru przez urząd marszałkowski. Ja też mogę zamówić ekspertyzę i będziemy ekspertyzami prześcigać się. My też badaliśmy i współpracowaliśmy z tą samą stacją. W moim przekonaniu ta ekspertyza była zamówiona po to aby wymienić nawierzchnię. Pan Wójt był oponentem, narosło masę plotek, że ja nie słuchałam, że mówią nauczyciele w-fu, jacy nauczyciele?! Tu nie było podstaw do takiego działania, a według mojej oceny chodzi o to co młodzież, szkoła nie korzysta z całych boisk, że się „chandryczycie”. Najpierw pan Wójt zarzucał, że wszystko złe, a to jest tylko powód aby zabrano nam dotację. Skarga moja nie dotyczyła wyłącznie ekspertyzy.

Rzeczoznawca Z. Milewski – mamy badanie laboratoryjne z 2011 r. i pani mówi, że badania były robione poprzednio.

Skarżąca W. Kitlas- było, że my odbieramy boisko, a wykonawca po odbiorze ma dokonać zabieg pielęgnacyjnych.

Rzeczoznawca Z. Milewski – Pani tak mówi ale trawy nie ma.

Radny A. Klubowicz- trawa rośnie, a mi chodzi o to, że przez 4 lata nasza młodzież ćwiczy na boisku które nie spełnia norm, bo to zarzuciliście. Tam ćwiczą nasze dzieci, moje wnuki i przez 4 lata pan Wójt tego nie usuwa – nie chce czy nie może?!

Przewodniczący Rady T. Snarski – czy w chwili odbioru boisk były znane wszystkie parametry

Skarżąca W. Kitlas- trochę później badano aby wiedzieć jak pielęgnować, jakie zabiegi stosować aby była murawa.

Przewodniczący T. Snarski – ta ziemia była nieżyźna, było za mało podlewane, nie uzupełniono próchnicy itp.

Radny A. Klubowicz – teraz boisko nie jest podlewane, bo słabe ciśnienie wody. Mi chodzi o to, że przez 4 lata nic nie robimy, a są zalecenia. Czy to Wina Wójta, bo nie chce czy ekspertyzy, czy wykonawcy, bo przepadł.

Rzeczoznawca Z. Milewski – większość Panów jest rolnikami, a myślą dlaczego trawa nie rośnie Wójt Gminy – zgłosiliśmy do „Kostrzewy”, upadła, to duże pieniądze, bo to 300 tys. zł. Nie mamy na wymianę murawy tyle pieniędzy. Skąd ta ziemia, bo był drenaż obok szkoły, bo nowa szkołę zalewało, nie było badań, odwodnienia. Ta ziemia została przesunięta z terenu szkoły i nie było prawie nowej ziemi.

Radny A. Klubowicz – jeśli to nawet będą lessy ale wydobyte z głębin, np. 1,5 m, to na takiej ziemi nic nie wyrośnie. Każdy wie, że dlatego nie powinno się nawet głęboko orać, bo taką ziemię rolnicy nazywają martwicą.

Wójt Gminy – czy warto było tam siać nawóz, czy czekać na pieniądze z „Kostrzewy”?!. Tam aby tylko deszcz popadał 10 min., to stoi woda.

Radny J. Rzepecki – wcześniej była mowa, że powinien być drenaż, ale jeśli nie ma w planie

Skarżąca W. Kitlas- tego w ekspertyzie nie ma, że nie ma drenażu, tylko, że jest za duża warstwa ilowo – pylasta.

Przewodniczący Rady T. Snarski – jak jest podlewane boisko?

Wójt Gminy – jest 8 zraszaczy pod ciśnieniem. Kiedy jest podlewane boisko, to nie ma wody w szkole i mieszkańcy Jasionóweczki narzekają na brak wody.

Jeśli złożymy pozew do Sądy, to musimy mieć pieniądze. Czy mamy ponosić konsekwencje za kogoś. Odbiór był, że wszystko OK, a teraz wiadomo, że gleba jest zła, to musimy ponosić

konsekwencje, czekamy na pieniądze od Kostrzewy i na bieżąco usuwamy usterki.

Radca Prawny W. Srocki- szanse, że otrzymamy pieniądze od „Kostrzewy” są „0”. Jesteśmy w IV kategorii jako wierzycieli. Na pewno nie odzyskamy tych pieniędzy, bo od 8.12.2012 r. ogłoszono upadłość likwidacyjną spółki. Wszyscy się zgłaszają, że „Kostrzewa” jest winna. Nam 290 tysięcy zł. jak się wszystko uezbiera, podatki, ZUS-y, itp. To Sąd będzie dzielił, ale do tej pory nie podzielił. Nikt nie przewidział, że Spółka „Kostrzewa” okaże się jakimś hochsztaplerem. Tego nawet nie można planować w nowym budżecie.

Radny A. Kłubowicz – trzeba robić na własny koszt

Radca Prawny W. Srocki- to 300 tys. zł.

Radny J. Rzepecki i J. Snarski – należy próbować rekultywować, podlewać i nawozić.

Ekspert K. Szmidt- w tej glebie nie ma próchnicy. Jest tylko 1% , trzeba dodać torfu, wymieszać i posiać.

Przewodniczący E. Skobodziński – jak robić i kiedy, to będzie rozmowa na inny termin, bo pan Wójt musi pilnie służbowo wyjechać.

Skarżąca W. Kitlas- moja skarga dotyczy nie wykonywania napraw wynikających z przeglądu gwarancyjnego. Wymieniono 7 pozycji do naprawy. Te usterki, bo tak to nazwano wynikły może z niedokładnego wykonania i na to był fundusz gwarancyjny 24 tys. zł. W mojej ocenie te 24 tys. zł. było wystarczające. To można było wykonać na wakacjach i po wakacjach dzieci mogłyby wrócić na zajęcia. Mieliśmy prowadzić zajęcia z tenisa ziemnego. Pan Wójt nie wykonał usterek . Panowi eksperci zrobili ekspertyzę na podstawie kosztorysu, projektu. Można było to zlecić Firmie za 500 – 1000 zł. i za 24 tys. wykonać naprawy. Pan Wójt cały czas mówi, że boiska były źle wykonane dlatego zlecił wykonanie zlecenia – ekspertyzę. Mogę stwierdzić, że ekspertyza pociągnęła następne kroki i kosztorys rozrósł się z 30 tys. na 200 – 300 tys. zł. Protokoły z Komisji i z Sesji mówią, że coś tam nie było wykonane. Nie wykonaliśmy zadań które były przy umowie z urzędem marszałkowskim i to nie jest wykonywane, a to naraża Gminę na utratę dofinansowania. Jeśli pan Wójt nie zgadzał się, to można było zlecić ekspertyzę, a wykonywać inne rzeczy. Takie działanie doprowadziło do tego, że jesteśmy narażenie na utratę datacji, a młodzież nie może korzystać z boisk. Po 3 – 4 latach stoimy w tym samym miejscu, a może się cofnęliśmy, bo boiska nie były podlewane, nie była prowadzona prawidłowa konserwacja.

Wójt Gminy – jeśli ktoś kupi nowy ciągnik i się zepsuje, to przecież sam nie naprawia, tylko zleca naprawę gwarancyjną. Jak można robić, przecież do 31. maja wykonawca nie wykonał. Może gdybyśmy mieli te całe 44 tys. zł. , to coś byśmy zrobili, ale pani wydała 20 tys. zł. i została tylko ich część.

Radca Prawny W. Srocki – tu jest niespójność, bo żadne pieniądze nie zostały wydane na obsługę prawną. Pani podnosi to, że wycena rzeczoznawców nie utrzymałaby się w sądzie. Za założenie sprawy należy wpłacić do Sądu 5%. od wyceny. To Pani wybierała wykonawcę i były możliwości aby wypowiedzieć umowę, bo rozpoczęto z opóźnieniem i wprowadził podwykonawcę. Ja pani Wójt nie jestem rolnikiem ale czym innym jest zrobienie pastwiska, a czym innym boiska, gdzie po jednym meczu może odbyć się drugi mecz. Eksperci byli po to aby stwierdzić dlaczego trawa nie rośnie, w jednym miejscu stoi woda , a w innym suchy piach. Może są tańsze możliwości ale czekaliśmy na pieniądze od „Kostrzewy”.

Radny A. Kłubowicz – po co te ekspertyzy, po ta aby Gmina miała czyste ręce.

Wójt Gminy – są różne przeszkody. Czekamy na pieniądze od „Kostrzewy”, bo nie mamy takich pieniędzy. Nie trzeba było podpisywać z nimi umowy.

Skarżąca W. Kitlas – sprawa dotyczy boiska, a nie Kostrzewy. Szukanie i zabieganie o kontakt, to zabiegi czysto Pijarowskie.

Przewodniczący E. Skobodziński – wygrali przetarg, nie weszli na budowę, to już wiadomo jaka Firma i trzeba było rozwiązać umowę. Termin do wykonania robót nierealny.

Skarżąca W. Kitlas – dostaliśmy dotację z Urzędu Marszałkowskiego i dopiero potem mogliśmy wyłonić wykonawcę i dopiero w drugim przetargu wyłoniliśmy i już nie było czasu na trzeci przetarg. Były wysokie środki unijne i szkoda było aby o to nie zabiegać. Nie mieliśmy swobody w działaniu i wszystko robiliśmy tak jak należy.

Przewodniczący Rady T. Snarski – czyli „Kostrzewa” otrzymała 100% wynagrodzenia
Skarżąca W. Kitlas – potrąciliśmy za wykonanie, a nawożenie i pielęgnacja była wpisana po
zakończeniu. Po to jest gwarancja, żeby móc coś wykonać jak Firma upada.

Wójt Gminy – gwarancja jest po to aby wykonać naprawy, to nie trzeba było siać wcześniej za 20
tys. zł.

Skarżąca W. Kitlas – jeśli nie tak, to trzeba było zgodnie z ekspertyzą ważną przez 1 rok zdobyć
środki i wykonać.

Rzeczoznawca Z. Milewski – jest 1 miesiąc na wnoszenie uwag, a ekspertyza ważna jest bez
ograniczeń.

Radca Prawny W. Srocki – żaden dyrektor czy wójt nie weźmie odpowiedzialności za sprzęt bez
atestu, bez eksperta.

Skarżąca W. Kitlas – pan Wójt twierdzi, że trawa nigdy nie będzie zielona

Wójt Gminy – tak mówi ekspertyza. Tam nie da się nic zrobić bez dużych środków

Skarżąca W. Kitlas – w ekspertyzie nie ma, że trawa nigdy nie będzie zielona, nie będzie rosła.
Pisze, że to może być proces długotrwały.

Radca Prawny W. Srocki – czy trzeba wymienić wierzchnią warstwę, czy lepiej siać, siać, siać
i wydawać pieniądze

Ekspert K. Szmidt- można prowadzić długotrwałe działania metoda prób i błędów, ale najlepiej
i najszybciej wymienić. Napisałismy, że wymiana da efekt 100%.

Radny A. Kłubowicz – taka ekspertyza, to nie ekspertyza, bo zalecenia ekspertów kosztują około
300 tys. zł.

Rzeczoznawca Z. Milewski – będzie kosztowało tyle za ile wybieriecie wykonawcę w drodze
przetargu.

Ekspert K. Szmidt- zależy również czym dysponuje Gmina, bo jeśli ma swoją dobrą ziemię, bo tu
jest zakup humusu, to prawie 1000m³ dobrej ziemi, a poprzednią trzeba wywieźć i też zależy jak
daleko, a to wszystko koszty. Na trawnik wystarczy humusu 2% ale na boisko musi być 10 – 15%.

Sekretarz Gminy – Pan z laboratorium pobierał 4 próbki z różnych miejsc i były w granicach
ekspertyzy.

Ekspert K. Szmidt- my za takie badania zapłaciliśmy kilkaset złotych.

Przewodniczący Rady T. Snarski – czy z zabezpieczonej kwoty zapłacono za sianie, za ekspertyzę
i pozostało ponad 16 tys. zł.

(Panowie eksperci -Z. Milewski i K. Szmidt podziękowali i o 10:30 opuścili salę)

Przewodniczący Rady T. Snarski – należy wyjaśnić zarzut skarżącej, że wydano pieniądze na
ogrodzenie.

Przewodniczący E. Skobodziński – to jest w odpowiedzi Wójta – odczytam-”w roku 2011 nie
wydatkowano środków na budowę ogrodzenia, to w roku 2010 (w okresie wakacyjnym) wykonano
dodatkowe ogrodzenie od ul. Białostockiej, ze środków budżetu gminy wydatkowano kwotę ponad
17 tys. zł.”

Skarżąca W. Kitlas- pan Wójt cały czas podkreśla, że nie ma pieniędzy na wykonanie napraw,
a trzeba dbać aby nie stracić dotacji i to jest sprawa priorytetowa. Czy nie zaszkodzi w Urzędzie
Marszałkowskim taka ekspertyza, że wykonano niezgodnie z planem i zasadami wiedzy techniczne.
Jeśli ekspertyza określiła, że jest niezgodne wykonanie, to kogoś – mnie czy inspektora nadzoru
powinno pociągnąć do odpowiedzialności. Na pewno będzie jeszcze kontrola z urzędu
marszałkowskiego i aby nie trzeba było zwracać dotacji. Ten zarzut podnoszony na sesjach, to to
naraża mnie, moje dobre imię i Gminę.

Radny J. Rzepecki – minęły już 4 lata i trzeba siedzieć ciszej, starać się nawozić, pielęgnować,
dbać. Ekspertyza było zrobiona po to aby jak najwięcej odzyskać z „Kstrzewy” i jak najwięcej za to
wykonać.

Radca Prawny W. Srocki – jeśli nadzór budowlany to przyjął i zatwierdził, to znaczy, że zgodnie
z projektem. Jeśli nie ma humusu, to wymienić i nawieźć. Gdyby było niezgodne, to Inspektor
Nadzoru nie wydałby prawomocnej decyzji do użytkowania.

Skarżąca W. Kitlas- obrzeża nie są naprawione, są wybrzuszenia, mam zdjęcia

Przewodniczący Rady T. Snarski – 16 tysięcy, to są duże pieniądze i można za nie wykonać
Sekretarz Gminy – to jest zabezpieczenie należytego wykonania umowy
Radny A. Kłubowicz – był błąd w jakości ziemi, użyto złą ziemię
Radca Prawny W. Srocki – gdyby boisko było zamknięte, to narażałoby to na utratę dotacji, ale jest użytkowane. Firma jest upadła – sąd ogłosił 23.12.2012r. Należy zając stanowisko czy skarga jest zasadna czy nie.
Przewodniczący E. Skobodziński – jak pani Kitlas to widzi, czy coś zostało wyjaśnione. Trzeba zabezpieczyć środki na podlewanie, koszenie, utrzymanie.
Radna A. Karpowicz – wszyscy chcą jak najlepiej
Skarżąca W. Kitlas - to powinni zrobić fachowcy, dobrze podsypać
Przewodniczący Rady T. Snarski – bieżnia jest tak poprowadzona, że łuki są za ostre i biegnących „wyrzuca”. Tak samo słupy są za blisko boiska , zabezpieczyć
Skarżąca W. Kitlas – przy każdej okazji będą wychodzić różne sprawy. Zależy mi aby boisko funkcjonowało. Jeśli się dogadamy co będzie zrobione, to mogę wycofać skargę ale pan Wójt dużo mówi, obiecuje a potem i tak brak środków. Jeśli dogadamy się to tak, ale na dzień dzisiejszy, to skargę podtrzymuję.
Radca Prawny W. Srocki – nie musimy robić za taką kwotę jak wykazano w ekspertyzie. Może ludzie dadzą ziemi, mamy swój ciągnik z przyczepą, Białoruś.
Radny A. Kłubowicz – Pani podtrzymuje skargę ale wycofa pod warunkiem, że rada i Gmina dołożą starań
Radca Prawny W. Srocki – dziś musi być decyzja Komisji czy skarga jest zasadna czy nie zasadna.
Skarżąca W. Kitlas – bardzo mi zależy aby boisko funkcjonowało i chce aby nacisnąć na różne narzędzia działania
Radny J. Białonowicz – było czy nie było działanie na szkodę Gminy
Radca Prawny W. Srocki – do odzyskania pieniędzy jesteśmy na 125 miejscu. Można było robić, naprawiać ale potrzebne są pieniądze.
Przewodniczący Komisji E. Skobodziński – proponuję głosowanie. Kto jest za, że skarga jest
Sekretarz Gminy – może nie kończyć dziś posiedzenia, a tylko ogłosić przerwę i wznowić obrady przed sesją, i podjąć decyzję i zakończyć posiedzenie.
Radca Prawny W. Srocki – chcę aby sprawa była postawiona na sesji
Sekretarz Gminy – na sesję musi być stanowisko Komisji
Radca Prawny W. Srocki – kto jest za uznaniem skargi za zasadną
Radny J. Rzepecki - myślę, że wina nie jest z umyślnych działań, a tylko ze zbiegu okoliczności
Przewodniczący Komisji E. Skobodziński – ogłaszam przerwę w obradach. Wznowienie obrad nastawi po pisemnym poinformowaniu Komisji o terminie. (ogłoszenie przerwy o godz. 11:15).

Wznowienie obrad - 13. sierpnia 2014r. o godzinie 9:00

Obecnych 4 członków komisji i osoby zaproszone zgodnie z listą obecności. (nieobecny radny J. Rzepecki). Miejsce obrad sala GOKSiT w Jasionówce.

Przewodniczący Komisji E. Skobodziński -zgodnie z ustaleniami z dnia 16. lipca 2014r. wznawiam obrady Komisji Rewizyjnej.

Witam wszystkie osoby przybyłe na c.d. posiedzenia i udzielam głosu Wójtowi Gminy.

Wójt Gminy – panie Przewodniczący, Szanowna Komisjo uważam, że skarga jest niezasadna, bo napisane jest, że Gmina zwróciła 1,5 miliona zł. Kto wprowadza opinię publiczną w błąd – Wójt czy pani Kitlas? Już z tego powodu skarga powinna zostać odrzucona, bo Gmina nie zwracała 1,5 miliona. Zarzuca mi się, że nie dbałem o szkołę, że wydałem 29 tys. zł. ale to nie ja tylko pani Kitlas w 2010 roku za tę kwotę wykonała tzw. piłkochwyty na boisku.

Proszę pana Przewodniczącego o przeprowadzenie głosowania, że skarga jest niezasadna.

Przewodniczący Komisji E. Skobodziński – dlaczego na obradach nie pojawił się w ogóle zaproszony Inspektor nadzoru?! Powinien uczestniczyć i udowodnić swoje racje, a tak wynika, że ewidentna wina jest po jego stronie. Mówiłem kiedyś i mówię, że podłoże było nieodpowiednie. Kilkakrotnie mówiono na Sesjach i Komisji , że zastosowano nieodpowiednie podłoże. Pani Wójt

powinna o tym poinformować Inspektora Nadzoru.

(na salę obrad wszedł radny J. Rzepecki)

Wielokrotnie uwagę zwracali radni Kucharski, Hryniewicki, Kłubowicz i inni. Tu jest wyłącznie wina Inspektora Nadzoru.

Radny A. Kłubowicz – ta kość niezgody, to w większości jest polityczna niż merytoryczna. Przeczytałem skargę kilkakrotnie i tutaj pani Kitlas popełniła błąd pisząc w skardze, że Gmina zwróciła 1,5 miliona. Wójt zamiast ten obiekt doprowadzić do użyteczności, to jakieś haczyki na następną kadencję. Przez 4 lata nic nie zrobił, nie zrobiono nic tylko odwlekano. Jeśli Wójt zakwestionowałby dobre wykonanie, to te 1,5 miliona trzeba byłoby zwrócić. Tutaj są protokoły z 2011 roku i tutaj udział biorą (są podpisy) panowie: Kochański, Kloza, Kania, Bartnik i tutaj wykazują usterki, a jeśli zostały wykazane, to powinny być usunięte. Wójt zaznacza, że nie ma pieniędzy, a przecież było wiadomo, że nie odzyskamy pieniędzy. Przez 4 lata nic nie zrobiono. Myślałem, że nie można było wchodzić, ale można i młodzież ćwiczy. Gdzie można, a gdzie nie można wchodzić?! Teraz co, zostawiamy ten problem następnej Radzie i Wójtowi „nowemu – staremu czy nowemu”. Wydano 8 tys. zł. na ekspertyzę. Ekspert tłumaczył, że samo badanie ziemi kosztowało ponad 3 tys. zł., a to jakaś bzdura. Ekspert na posiedzeniu w dniu 16. lipca powiedział, że jest złe pH gleby, że należy wymienić warstwę ziemi i trawa może będzie rosła. Ekspert za 8 tys. zł powiedział, że „może”

Wójt Gminy – w ekspertyzie jest wszystko co należy zrobić, warstwa po warstwie - jak zrobić.

Radny A. Kłubowicz – to jest polityczna rzecz, bo przez 4 lata nic nie zrobiono.

Wójt Gminy – żeby podjąć działania, to najpierw jest gwarancja. Wzywano dwa razy „Kostrzewę” ale nie zgłosili się. Zleciłem ekspertyzę ale na gwarancji nie można było wejść. Ekspertyza była potrzebna aby mieć kwotę wyjściową o którą się ubiegamy, ale „Kostrzewa” upadła i wpisano nas na ponad setnym miejscu wierzycieli. Czy logiczne jest, że w czerwcu zostały odebrane boiska, a we wrześniu dopiero siano trawę, to jest logiczne?!

Radny A. Kłubowicz – Pan tutaj zastawia się przepisami, a przez 4 lata nic nie zrobiono, to w takim razie ile jeszcze lat Pan potrzebuje aby coś z tym zrobić? Pan Mecenas sam mówił, że ta Firma nie zapłaci.

Radca Prawny W. Srocki – proszę Państwa tu rozpatrujemy skargę, a nie szukamy wyjścia z sytuacji. Nie powiedziałem, że nie odzyskamy pieniędzy ale już było wiadomo, że „Kostrzewa” jest w złej kondycji finansowej. Jak się dowiedziałem, że Gmina Jasionówka jest na 125 pozycji, to powiedziałem, że raczej nie odzyskamy.

Wójt Gminy - wydano 20 tysięcy na trawę i pozostało 28 tys.

Radny A. Ciołko – jak jest gwarancja, to można naruszyć?

Radca Prawny W. Srocki – wejście narusza prawo gwarancyjne i każdy Sąd zakwestionuje Jasion – Jasionówka nie może tam grać w okresie karencji, bo to inny podmiot ale może Szkoła.

Radny A. Kłubowicz – to w takim razie nie powinniśmy wchodzić, bo jak potem udowodnić, że usterka już była, a nie stała się teraz.

Radca Prawny W. Srocki – czym innym jest normalne użytkowanie, a czym innym wykonywanie napraw. W każdym piśmie do „Kostrzewy” było napisane, że jeśli do tego i tego dnia nie naprawią, to wynajmiemy osobę trzecią i zapłacimy, a Państwo - „Kostrzewa” będziecie musieli zwrócić. Syndyk nie chciał przyjąć wierzytelności, a Sąd przyjął i zasądził 299 tys. zł. jako wierzytelność.

Przewodniczący E. Skobodziński - obowiązkiem Inspektora było dopilnować całej płyty boiska, bo za to otrzymywał wynagrodzenie. Inspektor Nadzoru doskonale widział na jakim podłożu była siana trawa, jego obowiązkiem było tam być i dopilnować ale zaniedbał, a teraz nie raczył przyjechać na posiedzenie Komisji aby przedstawić swoje racje, to jego wina.

Radca Prawny W. Srocki – Inspektor Nadzoru odpowiedział, że odebraliście boiska przy udziale przedstawicieli Gminy.

Radny A. Ciołko – ktoś nadzorował, ktoś to odebrał. Pracownik nie musi się znać, a Inspektor - tak
Radca Prawny W. Srocki – nie obarczam winą byłej Wójt. Gmina w przetargu wybrała Firmę „Kostrzewa” która osobiście ani razu nie pokazała się, a wszystko robili podwykonawcy. Na Komisji należy ocenić skargę, a na Sesji można szukać rozwiązań.

Przewodniczący Rady T. Snarski - stwierdzono 8 usterek- czy wtedy Gmina mogła wejść i dokonać usunięcia usterek z gwarancji.

Wójt Gminy – na te 8 usterek nie mieliśmy pieniędzy, ale te zagrażające bezpieczeństwu i życiu zostały usunięte.

Radny J. Rzepecki - na początku mówiono, że poprzednia Wójt nie zadbała, nie zrobiła. Tutaj nie ma winy poprzedniej pani Wójt, że nie dopilnowała. Tutaj był Inspektor Nadzoru i Firma , takie szczęście, że taką Firmę wybrano. Nie widzę też wielkich zaniedbań obecnego Wójta, celowych zaniedbań. W skardze może jest trochę przesadzone, ale może poprzednia pani Wójt tak na te głosy, że winna itp.

Radny A. Ciołko – ta skarga powinna być na Radę, bo gdyby rada zleciła Wójtowi wykonanie, to Wójt musiałby znaleźć środki i zrobić.

Radny A. Kłubowicz – może można własnym sposobem zebrać i wymienić te 15 cm gleby.

Wójt Gminy – taka inicjatywę można podjąć po zakończeniu projektu, po 15.06.2015r.

Radny A. Kłubowicz – niech Pani zastanowi się nad wycofaniem tej skargi, bo nie można ukarać Wójta, bo nie ma za co i nie można Pani, bo też nie ma za co.

Skarżąca W. Kitlas – proszę o głos w celu uzupełnienia skargi. Jeśli chodzi o wypowiedź Wójta, że ja oszukałam Radę Gminy, że naraziłam, bo na sesji było, że niezgodnie z projektem technicznym itp. Uważam, że pewne postępowania Wójta naraziło Gminę na zwrot dotacji.

Wójt Gminy – czy zwróciliśmy pieniądze, przecież Gmina nie zwracała.

Skarżąca W. Kitlas – 11 czy 12 września 2011 roku Wójt Gminy przekazał boisko w zarząd Szkole. Dlaczego nie ma tu pani Dyrektor?! Dlaczego w sprawozdaniu do Urzędu Marszałkowskiego z 2011 r. pisze się, że całe boisko jest użytkowane i istnieje i działa sekcja tenisa ziemnego, że korty działają, wszystko tam działa. Takie sprawozdania poszły do Urzędu Marszałkowskiego również w 2012 i 2013 roku. Pan Wójt w swoim wystąpieniu mówił, że 2 lata boisko nie było użytkowane, to jeszcze poczekamy, bo taka informacja naraża na zwrot dotacji. W sprawozdaniach pisze się, że był zatrudniony nauczyciel – ta sprawa jest rozwojowa, bo podjęto jeszcze inne działania. Podkreślam, że pan Wójt manipuluje Państwem.

Przewodniczący Komisji E. Skobodziński – sprawa dotyczy boiska, czy skarga jest słuszna czy niesłuszna ? Moim zdaniem jest tu ewidentna wina Inspektora Nadzoru, bo na pewno po informacjach od Radnych pani Kitlas informowała Inspektora Nadzoru kilkakrotnie o nieprawidłowościach.

Kto z Państwa jest za odrzuceniem skargi złożonej na działalność pana Wójta w sprawie boisk?

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji. Za- 2, przeciw – 2, wstrzymujących się – 1.

W związku z tym, że Komisja nie dokonała rozstrzygnięcia sprawa w takiej formie zostanie przedstawiona po zakończeniu posiedzenia Komisji na XXIX sesji Rady Gminy Jasionówka.

Ad 4. Wolne wnioski , informacje.

Pani W. Kitlas poinformowała o wałęsających się zgrajach psów które zagrażają bezpieczeństwu.

Przewodniczący Rady T. Snarski – dzwoniła pani Z....a, że w Kujbiedach i w Czarnymstoku świeci się światło uliczne.

Sekretarz Gminy – sprawdzimy przedstawione informacje.

Ad 7. Wobec wyczerpania porządku obrad o godz. 9:40 dnia 13. sierpnia 2014 roku Przewodniczący zakończył posiedzenie dziękując wszystkim za udział.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

E. Polak

Przewodniczący Komisji

Eugeniusz Skobodziński